

Sygnatura akt I C 64/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2022 r.

Sąd Rejonowy w Szamotułach I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

sędzia Kajetan Kosterkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 lutego 2022 r. w S. sprawy

z powództwa **D. G.**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna w W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwoty: 27.045,07 zł (dwadzieścia siedem tysięcy czterdzieści pięć złotych polskich i 7 groszy) i 7.056,98 CHF (siedem tysięcy pięćdziesiąt sześć franków szwajcarskich i 98 centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28.12.2019 r. do dnia zapłaty;
- kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.417 zł.

sędzia Kajetan Kosterkiewicz

Sygn. akt I C 64/20

UZASADNIENIE

Stanowiska stron:

Powód D. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 27.045,07 złotych oraz kwoty 7.056,98 franków szwajcarskich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28.12.2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Powód wskazał, że jako konsument zawarł z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem (...) przeznaczony na zakup gruntu w kwocie 214.000 zł, nie zostały mu przedstawione kwestie związane z ryzykiem kursowym. W treści umowy zawarto niedozwolone klauzule konsumenckie w zakresie sposobu przeliczenia kwoty kredytu w chwili jego udzielenia oraz następnie kwoty każdej z rat stosując niekorzystny dla powoda spread, wobec czego są one bezskuteczne. W efekcie bezskuteczności tych zapisów, cała umowa kredytu jest nieważna, a pozwany zobligowany jest zwrócić powodowi sumę nadpłaty przy założeniu braku indeksacji kursem (...). Na dochodzoną sumę składa się kwota 23.957,76 zł i 7.056,98 CHF nadpłaconych rat oraz 3087,31 zł z tytułu dwóch nienależnie pobranych składek z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu. Okres objęty pozwem dotyczy rat płatnych od 20.01.2010 r. do 20.09.2019 r.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zaprzeczono by umowa zawierała klauzule abuzywne oraz aby jednostronnie manipulowano wysokością spreadu. Wskazano, że pozwany nie pozostaje bezpodstawnie wzbogacony względem powoda, bowiem powód nie spłacił dotąd nawet kwoty kapitału udzielonego mu kredytu. Pozwany podniósł, że brak jest podstaw by uznać umowę za nieważną, bowiem udzielanie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej jest zgodne z prawem, a strony umowy mogą swobodnie stosować klauzule waloryzacyjne, kredyt może być też wyrażony w innej walucie

niż waluta polska. Z kolei sprzeczność umowy z zasadami współzycia społecznego musiałaby istnieć chwili zawierania umowy, a w tej dacie umowy były korzystne dla konsumenta. Pozwany podniósł też, że niezbędne jest rozpatrzenie możliwości stosowania kursu średniego NBP do przeliczeń walutowych związanych z kredytem.

Ustalenia faktów:

W dniu 7.08.2007 r. powód D. G. zawarł z (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych o numerze (...) na kwotę 214.000 zł. Kontrakt zawarto na wzorcu umowy sporządzonym przez bank. W treści § 1 ust. 3 umowy wskazano, że walutą waloryzacji kredytu jest (...).

W treści § 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2.08.2007 r. według kursu kupna z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 95.280,49 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie. Umowa zawarta została na okres 360 miesięcy do dnia 20.08.2037 r.

W § 7 pkt 1 umowy wskazano, że bank udziela kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel ważny w § 1 ust. 1 w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w (...) walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

W § 11 ust. 4 umowy określono, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA. obowiązującej n dzień spłaty godz. 14:50.

Sygn. akt I C 64/20

Z kolei w § 3 umowy dotyczącego prawnych zabezpieczeń umowy określono że jest nim ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy. Kredytobiorca upoważnia bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50 % różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem faktycznie wniesionym przez kredytobiorcę t.j. 2019,92 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji (§ 3 ust. 3 umowy).

W § 2 ust. 4 Regulaminu udzielania kredytów stanowiącego integralną część umowy (§ 26 umowy) wskazano, że kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wy wysokość spreadu walutowego wyznaczane są z uwzględnieniem poniższych kryteriów: a. bieżących notowań kursów walut na rynku międzybankowym; b. podaży i popytu na waluty na rynku krajowym; c. różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym; d. płynności rynku walutowego; e. stanu bilansu płatniczego i handlowego. W § 2 ust. 2. Regulaminu wskazano, że decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4.

W wykonaniu umowy, pozwany bank przekazał powodowi kwotę 214.000 zł przelewając na rachunek zbywcy nieruchomości sumę 194.360 zł oraz na rachunek powoda sumę 19.640 zł celem refinansowania poniesionych nakładów związanych z zakupem nieruchomości i pokrycie opłat okołokredytowych.

Kolejno, w dniu 23.01.2015 r. powód zawarł z pozwanym aneks do powołanej wyżej umowy na mocy którego powód uzyskał możliwość dokonywania spłaty rat bezpośrednio w walucie obcej (...).

W okresie od 1.10.2007 r. do 20.01.2015 r. powód uiścił raty w łącznej wysokości 95.538 zł, natomiast w okresie 19.02..2015 r. do 20.09.2019 r. raty w łącznej wysokości 16.622,63 CHF.

W dniu 6.12.2010 r. powód na poczet umowy ubezpieczenia o której mowa w § 3 ust. 3 umowy uiścił kwotę 1882,16 zł, a w dniu 2.12.2010 r. kwotę 1205,15 zł.

Przed zawarciem umowy, powód udawał się do banku z zamiarem uzyskania kredytu na zakup nieruchomości położonej w Polsce, za którą zapłacić miał kwotę w polskich złotych. Pracownik banku oferując powodowi kredyt we frankach szwajcarskich zapewniał go, że jest to bezpieczny instrument finansowy oraz że powód uzyska sumę w polskich złotych aby zapłacić za nabywaną nieruchomość. Żaden z przedstawicieli banku nie rozmawiał z powodem na temat ryzyka kursu franka szwajcarskiego, powód nie był świadomy, że w razie wzrostu kursu tej waluty, wzrośnie też wysokość jego zadłużenia i ostateczna suma jaką będzie zobowiązany zwrócić bankowi, w szczególności nie posiadał wiedzy o wartości tej waluty na przestrzeni ostatnich lat. Powód uzyskał wgląd do prospektów informacyjnych banku, niemniej pracownik banku zaoferował powodowi jedynie kredyt waloryzowany kursem (...) i wyrażał zdziwienie dla pytań powoda dotyczących innego rodzaju kredytu.

Powód jako konsument jest aktualnie w pełni świadomy tego, że stwierdzenie przez Sąd nieważności umowy kredytu zobowiązuje go będzie do natychmiastowej spłaty kwoty uzyskanej z tego tytułu, co potwierdził przed Sądem.

Dowody i ich ocena:

Powyższe fakty Sąd Rejonowy ustalił na podstawie następujących dowodów: umowa kredytu k. 41-45, aneks do umowy k. 45v-46v, zestawienie operacji k. 53-55, zestawienie operacji k. 56-58,

Sygn. akt I C 64/20

historia spłat 47-52, potwierdzenie przelewu k. 60-61, umowa przedwstępna sprzedaży k. 195, wnioski o udzielenie kredytu k. 196-204, oświadczenie kredytobiorcy k. 207, decyzja kredytowa k. 209-210, pismo (...) Bank k. 216-221, wnioski o uruchomienie kredytu k. 222, harmonogram spłaty k. 223-230, potwierdzenie uruchomienia kredytu k. 231, akt notarialny k. 232-236, tabela kursowa k. 237-261, pismo kredytodawcy k. 263-264, regulamin k. 265-280, symulacja kredytu k. 281-282 historia spłaty k. 283-284, tabela kursowa k. 291-292 raport UOKiK k. 285-297, materiały i opracowania powoda k. 305-387, materiały i opracowania powoda k. 62-85, zeznania powoda k. 398-402.

Zgodność z oryginałem przedłożonych do akt odpisów została potwierdzona przez reprezentujących strony zawodowych pełnomocników, stosownie do treści art. 129 § 3 kpc, ich prawdziwość nie była dla Sądu wątpliwa. Uznano, że złożone do akt kserokopie dokumentów potwierdzają istnienie oryginałów o tożsamej treści, czego strony nie kwestionowały, nie było też podstaw by podważać tą okoliczność z urzędu.

Sąd w trybie art. 2352 § 1 pkt 3 i 5 pominął dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów, bowiem nie był on przydany dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzałby tylko do przedłużenia postępowania; wobec stwierdzonej bezskuteczności zapisów umownych jego przeprowadzenie nie było konieczne. Nadto, wyliczenia których miałyby dokonać biegły nie wymagają wiedzy specjalnej i mogły zostać przeprowadzone przez Sąd, natomiast przedłożona przez strony dokumentacja dotycząca symulacji kredytu uzyskanego ewentualnie w polskich złotych była zbieżna w sposób wystarczający dla rozpoznania sprawy.

Rozważania prawne:

Nie było w sprawie sporne, że powoda i pozwanego łączyła umowa kredytu uregulowana w art. 69 ust 1 ustawy z dnia 29.08.1997 prawo bankowe (Dz.U.z 2015 r. poz. 128 t.j.). Przepis ten stanowi, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Istotna w sprawie niniejszej jest okoliczność, że kredyt został udzielony powodowi w kwocie 214.000 zł (§ 1 pkt 2 umowy), natomiast w treści kontraktu wskazano jedynie, że jego waloryzacja nastąpi według waluty (...) franka szwajcarskiego (§ 1 pkt 3 umowy). Sąd nie miał wątpliwości, że powód jako kredytobiorca będący jednocześnie konsumentem nie posiadał wiedzy z zakresu ekonomii i finansów by zrozumieć zależności płynące z tak sformułowanych zapisów umownych. Także kolejne zapisy dotyczące kwoty kredytu wyrażonej w walucie waloryzacji (§ 1 pkt 3A umowy) oraz zasady udzielenia kredytu waloryzowanego kursem (...) według tabeli kursowej banku (§ 7 pkt 1 umowy) nie były przez powoda należycie rozumiane, co wynikało też jego zeznań uznanych przez Sąd za wiarygodne. Faktem notoryjnym jest, że tego rodzaju sformułowana w dacie udzielenia kredytu (sierpień 2007 r.) były nieznanne przeciętnemu kredytobiorcy, za jakiego Sąd uznał powoda. Skala udzielania kredytów nominowanych/waloryzowanych kursem (...) i przyzwolenie na takie działania władzy państwowej a w szczególności sposób oferowania tych kredytów przez przedstawicieli instytucji finansowych powodowały, że przeciętny konsument nie obawiał się tego rodzaju kredytu, nie widział negatywnych konsekwencji jego uzyskania a także nie miał podstaw by poszerzać swoją wiedzę z zakresu ekonomii i finansów by dowiedzieć się o ryzyku jaki się może ewentualnie wiązać się z zawarciem takiej umowy. Faktem notoryjnym jest także, że powszechne udzielanie kredytów w obcej walucie nie miało dotąd miejsca w Rzeczypospolitej Polskiej i powód – podobnie jak pozostali kredytobiorcy - nie posiadał wiedzy o związanych z tym kwestiach, w tym ryzyku kursowym, sposobem wypłacania środków i mechanizmem wyliczania kwoty do wypłaty oraz mechanizmem wyliczania wysokości raty płatnej w polskich złotych.

Nie ulegało wątpliwości Sądowi, że wiedzę o tych wszystkich okolicznościach posiadał natomiast pozwany bank jako profesjonalny koncesjonowany podmiot rynku finansowego, zatrudniający

Sygn. akt I C 64/20

specjalistów z tej dziedziny. Istotna jest również okoliczność, że pozwany bank – celem udzielenia powodowi kredytu w złotych – nie posiadał odpowiednich środków finansowych w walucie franka szwajcarskiego ani nie zaciągał zobowiązania z tego tytułu w tej walucie. W efekcie pozwany bank nie był zobowiązany do zwrotu udzielonego powodowi kredytu w adekwatnej kwocie franka szwajcarskiego jakimkolwiek zewnętrznemu podmiotowi, nie posiadał też w swoich zasobach udzielonej powodowi kwoty w odpowiedniej wysokości walucie (...), z czym związane by mogło być ewentualne ryzyko obniżenia wartości tych zasobów w razie zmiany kursu (...) względem PLN. W efekcie powód nie pożyczał od pozwanego sumy w walucie (...), lecz w walucie polskiego złotego, a frank szwajcarski miał pełnić jedynie rolę waloryzacyjną.

Korzyścią płynącą dla kredytobiorcy z uzyskania kredytu w (...) były niskie stopy procentowe a zatem niższa rata, której elementem są stopy procentowe. Element ten związany jest z korektami i polityką monetarną szwajcarskiego banku centralnego (...). Z kolei korzyści płynące dla kredytodawcy-banku wynikać miały z możliwości udzielenia zdecydowanej większości kredytów bowiem zdolność kredytową przy niższych miesięcznych racie posiadała większa liczba kredytobiorców oraz – co należy podkreślić – z prognozowanego wzrostu kursu franka szwajcarskiego względem waluty polskiej. Nie powinno bowiem ulegać wątpliwości, że analitycy instytucji finansowych zajmujący się od wielu lat badaniem rynku oraz kursu walut posiadali wiedzę, że średniookresowa wartość jednego franka szwajcarskiego względem jednego złotego polskiego jest bardzo niska, natomiast zasady ekonomii oraz zależności związane z wartością waluty pozwalały uznać, że wartość (...) będzie wzrastać a tym samym wzrastać będzie wartość udzielonego kredytu a więc wyższa będzie kwota, którą kredytobiorca zwróci bankowi. Sąd podkreśla, że w chwili obecnej 2022 roku spora część społeczeństwa posiada już wiedzę w tym zakresie i rozumie kwestie ryzyka kursowego, niemniej przed 15 laty, kiedy przedmiotowy kredyt był udzielany, jedynie bardzo wąska grupa specjalistów mogła zrozumieć powołane wyżej zależności. Prowadzi to do konstatacji o zdecydowanie nierównej wiedzy przeciętnego kredytobiorcy-konsumenta względem banku, co ostatecznie przełożyło się na zawarcie przez wiele osób umowy o analogicznej do powołanej wyżej treści i efekcie przejścia na siebie niemalże całej odpowiedzialności związanej z ryzykiem kursowym. Ponownie bowiem należy podkreślić, że pozwany bank w sprawie niniejszej udzielił powodowi kredytu w polskich złotych a kurs franka szwajcarskiego stanowił jedyne czynniki waloryzacyjny. W umowie kwestia ta określona została w następujący sposób: „Waluta waloryzacji kredytu: (...) (§ 1 pkt 3 umowy) oraz: „Bank udziela kredytobiorcy

na jego wniosek kredytu hipotecznego (...) waloryzowanego kursem kupna waluty (...), co nie mogło być w pełni i właściwie zrozumiane przez przeciętnego kredytobiorcę którym był wówczas powód, a co istotne – przedstawiciel banku nie wytłumaczył powodowi tych kwestii. Obciążenie powoda ryzykiem kursowym jest widoczne przy porównaniu kwoty kapitału jaką powód uzyskał w 2007 r. (214.000 zł przeliczone w umowie na 96.548 CHF), do kwoty kapitału jaka pozostała do spłaty na dzień 22.06.2020 r. (59.275,11 CHF a więc 247.176 zł wg średniego kursu NBP na ten dzień) przy ustaleniu, że powód przez kilkanaście lat spłacał raty kredytu w wysokości średnio 700 z miesięczne samego kapitału. Pomimo zatem dokonanej przez 13 lat spłaty kapitału (ponad odsetki) w wysokości ok. 105.000 zł, zadłużenie powoda nie tylko się nie zmniejszyło ale wręcz wzrosło o ok. 30.000 zł. Wzbogacenie banku kosztem powoda jest zatem wymowne.

Powyższe rozważania stanowią punkt wyjścia dla właściwego zrozumienia zawartych w umowie zapisów dotyczących sposobu wyliczenia wysokości wypłacanych powodowi środków przeznaczonych na zakup nieruchomości oraz następnie sposobu wyliczenia wysokości raty, którą powód miał spłacać uzyskany kredyt.

Przypomnieć należy, że w treści § 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2.08.2007 r. według kursu kupna z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 95.280,49 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie. Umowa zawarta została na okres 360 miesięcy do dnia 20.08.2037 r.

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że bank udziela kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel ważny w § 1 ust. 1 w kwocie określonej w § 1ust. 2,

Sygn. akt I C 64/20

waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w (...) walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Z kolei w treści § 11 ust. 4 umowy określono, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA. obowiązującej na dzień spłaty godz. 14:50.

Z zestawienia tych zapisów wynika jednoznacznie, że kwota udzielanego powodowi kredytu w polskich złotych była przeliczana w dniu udzielenia kredytu na kwotę franków szwajcarskich według kursu ustalonego arbitralnie przez kredytodawcę („wg tabeli kursowej (...) Banku S.A.” - § 7 ust 1 umowy). Rata uiszczana przez powoda wyrażana była w walucie franka szwajcarskiego, przy czym miał on możliwość zapłaty tej raty wyłącznie w polskich złotych. Kwota raty spłacanej w polskich złotych przeliczana była następnie na wartość franka szwajcarskiego według kursu ustalonego arbitralnie przez kredytodawcę („wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA. obowiązującej na dzień spłaty godz. 14:50” – § 11 ust. 4 umowy) i to bank narzucał w efekcie ilość złotych, które powód ma obowiązek uiścić w dniu spłaty raty.

W ocenie Sądu rozstrzygającego sprawę niniejszą, wszystkie trzy powołane wyżej zapisy umowy: § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, stanowią niedozwolone klauzule konsumenckie powodując ich bezskuteczność wobec powoda.

Niedozwolone postanowienia umowne przewidziane w art. 385¹– 385³ kc, to konstrukcja mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Ocena nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego wymaga dokonania przez sąd weryfikacji „przyzwoitości” konkretnej klauzuli. Sąd musi zbadać, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej. Powinien ustalić, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter nieuczciwy. Natomiast w sytuacji, gdy nie jest możliwe stwierdzenie, w jaki sposób zakres praw i obowiązków stron

w określonym obszarze normowany jest przez przepisy prawa, które znalazłyby zastosowanie w braku ocenianego postanowienia zaczerpniętego z wzorca, ocena uczciwego charakteru postanowienia wymaga odwołania się do opartego na dobrych obyczajach w gospodarce rynkowej wzorca zachowań przedsiębiorców, zrekonstruowanego z założeniem, że to konsument ma być głównym beneficjentem rywalizacji między przedsiębiorcami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 roku, sygn. akt III SK 23/06, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 roku, sygn. akt III SK 19/07, niepubl.). Treść art. 385¹ kc formułuje cztery przesłanki łączne statuujące uznanie konkretnego postanowienia za niedozwoloną klauzulę umowną: nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi), nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Dokonując analizy powołanych postanowień umownych zawartych w umowie pozwanego banku z powodem w oparciu o w/w kryteria, Sąd nie miał wątpliwości, że kredytobiorca był konsumentem, zaś kredytodawca działał jako przedsiębiorca w ramach wykonywanej w sposób profesjonalny działalności. Konsument nie miał przy tym wpływu na treść postanowień umowy, a zatem należało uznać, że nie były one z nim uzgadniane indywidualnie. Ustawa wprost uznaje postanowienia przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi za nie uzgodnione indywidualnie (art. 385¹ § 3 zdanie 2 kc), a ciężar dowodu, że dane postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy (art. 385¹ § 4 kc). Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, że konsument miał możliwość prowadzenia negocjacji lub też innego wpływu na treść postanowień przedmiotowego wzorca. Kwestionowane postanowienia nie były zatem wynikiem negocjacji, lecz jednym z elementów wzorca umowy, o czym świadczy

Sygn. akt I C 64/20

sposób zawarcia umowy, przedstawienie kredytobiorcy druku umowy, brak wyjaśnienia kwestii dotyczących waloryzacji i ryzyka kursowego zawartych w umowie.

Ustawodawca zdecydował, że dokonywanie przez Sąd oceny klauzul umownych nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zapisy umowne dotyczące sposobu wypłaty i spłaty kredytu niewątpliwie dotyczą głównych świadczeń stron, więc nie podlegają co do zasady kontroli Sądu, niemniej zostały określone w sposób niejednoznaczny co umożliwia ich ocenę pod kątem abuzywności. Podkreślenia wymaga, że postanowienie jednoznaczne musi być nie tylko zrozumiałe pod względem gramatycznym, ale również musi być przejrzyste pod względem konsekwencji ekonomicznych, jakie z niego wynikają, w szczególności w powiązaniu z innymi postanowieniami umownymi (tak na gruncie klauzuli dotyczącej mechanizmu wymiany waluty obcej (...) w wyr. z 30.4.2014 r., C-26/13, K. i K. R., (...):EU:C:2014:282). Powołane zapisy są niewątpliwie niejednoznaczne, co wyjaśnione zostanie szerzej łącznie z pozostałymi przesłankami, o czym niżej.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem okoliczność, czy powołane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy stosowanie do treści art. 385¹ § 1 kc. Pojęcie „dobrych obyczajów” na które powołuje się przepis to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można natomiast uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Jednocześnie ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta nastąpiło w stopniu „rażącym”, które to określenie odnosi się do wypadków znacznego, szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków w łączącym strony stosunku prawnym. Rażąco naruszenie interesów

konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (por. post. Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86, **wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 sierpnia 2012 r.**, sygn. akt XVII AmC 5630/11, z dnia 4 kwietnia 2013 r., sygn. XVII AmC 11753/12, z dnia 25 stycznia 2016 roku, sygn. akt XVII AmC 20833/13).

Odnosząc powołane rozważania do zastosowanych przez pozwaną bank klauzul konsumenckich, Sąd wskazuje że są one niewątpliwie niejednoznaczne, sprzeczne z dobrymi obyczajami naruszając przy tym sposób rażący interesy konsumenta. Jak wskazywano wyżej, już sam mechanizm indeksacyjny, który nakłada na konsumenta obowiązek jednostronnego ponoszenia ciężaru zmiany kursu franka szwajcarskiego jest wysoce krzywdzący przy założeniu, że kredyt udzielany jest w sytuacji bardzo niskiego poziomu wartości waluty (...) względem PLN, czego niewątpliwie bank był w pełni świadomy. Do tego nałożono na konsumenta dwa dodatkowe ciężary: pierwszy i najpoważniejszy dotyczący ustalenia kursu wyjściowego przy udzieleniu kredytu i drugi – przy ustalaniu kursu w dniu spłaty każdej z rat kredytu. Z pierwszym ciężarem wiąże się obowiązek dostosowania się przez konsumenta do nieznanego mu mechanizmu ustalania przez bank w sposób arbitralny kursu kupna (...). Przypomnieć należy, że powodowi udzielony został kredyt w wysokości 214.000 zł, przeliczany następnie w dniu uruchomienia kredytu na określoną ilość franków szwajcarskich. W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w (...) walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. W chwili zawarcia umowy powód nie wiedział zatem jak będzie kształtowało się jego zobowiązanie i nie miał żadnych możliwości by to ustalić, bowiem kwota ta była możliwa do wyliczenia dopiero w dniu uruchomienia kredytu, a nie w dniu jego zawarcia. Potwierdzeniem tego jest treść § 1 ust. 3A umowy, gdzie wskazano, że kwota kredytu wynosi 95.280,49 CHF. „Kwota

Sygn. akt I C 64/20

niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie”.

Z powołanych zapisów wynika, że w samej treści umowy zobowiązanie powoda w wysokości 95.280,49 CHF miało mieć charakter wyłącznie „informacyjny”, „nie stanowi zobowiązania banku” a „wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej”. W jednym zapisie umownym trzykrotnie zatem wskazano, że tak naprawdę konsument nie wie i nie dowie się do dnia uruchomienia kredytu jak kształtować się będzie jego zobowiązanie, bowiem tabela kursu banku była w tym czasie nieznaną a sama umowa nie odnosiła się do obiektywnego miernika wartości, przykładowo kursu średniego NBP, lecz do własnych tabel banku. Powód nie został przy tym zaznajomiony z mechanizmem ustalania kursu kupna z tabeli kursowej (...) Banku S.A., w szczególności nie wykazano w sprawie niniejszej by mechanizm ten był całkowicie obiektywny, oparty o powszechnie dostępne mierniki wartości, niezależny od oceny i indywidualnej decyzji zarządu banku. Tożsame mierniki wartości odnieść należy do treści § 11 ust. 4 umowy, w którym określono że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA. obowiązującej na dzień spłaty godz. 14:50. W tym przypadku konsument także nie był w stanie ustalić i zaaprobować bądź sprzeciwić się postulowanym wysokościami rat, bowiem ustalane one miały być na podstawie decyzji zarządu banku, których powód przewidzieć nie mógł. Wiążąc się zatem z bankiem kontraktem opiewającym na 360 miesięcy (30 lat) konsument nie był w stanie poznać konkretnych mechanizmów ustalania wysokości każdej z 360 rat kredytu. W efekcie w dacie zakupu kredytu nie mógł ustalić jaka będzie wysokość jego zobowiązania a dalej jak będzie kształtowała się wysokość jego poszczególnych rat z uwagi na zastosowane tzw. spreadu. Konsument przy tym nie mógł dokonywać spłaty w walucie (...), bowiem zobligowany był dostosować się do wymagań banku, by spłaty dokonywać w polskich złotych, po przeliczeniu raty (...) według kursu sprzedaży banku. Okoliczności tej nie zmienia fakt zawarcia w terminie późniejszym aneksu do umowy, umożliwiającego konsumentowi spłaty rat w walucie (...), albowiem abuzywność klauzul konsumenckich ocena się na dzień zawarcia umowy. Takie narzucone konsumentowi zapisy umowne niewątpliwie sprzeczne są z dobrymi obyczajami naruszając przy tym sposób rażący interesy konsumenta. Postanowienia te są przy tym niejednoznaczne, bowiem pomimo poprawności gramatycznej, zapisy te nie są dla konsumenta przejrzyste pod względem konsekwencji ekonomicznych, jakie z niego wynikają (tożsamo na gruncie

klauzuli dotyczącej mechanizmu wymiany waluty obcej wypowiedział się (...) w wyr. z 30.4.2014 r., C-26/13, K. i K. R., (...):EU:C:2014:282).

Poza powyższym argumentem istotna w niniejszej sprawie jest także dodatkowa kwestia – ustalania przez bank w sposób rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami kursu udzielenia kredytu i kursu jego spłaty. Należy przypomnieć, że przeliczenie kredytu w dniu jego uruchomienia następowało „według kursu kupna waluty” banku, a przeliczenie raty w dniu jej zapłaty następowało „według kursu sprzedaży waluty” banku. Z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynikało, że mechanizm ustalania tych kursów nie był tożsamy a w efekcie konsument „kupował (...) u pozwanego po kursie wyższym, niż go „sprzedawał”. W efekcie doprowadzało to do tego że gdyby powód w tej samej chwili, w której uruchomiono kredyt chciał go spłacić, na transakcji tej byłby niewspółmiernie pokrzywdzony samym kursem (...) względem PLN – narzucanym przez bank (kurs kupna i kurs sprzedaży). Co istotne, różnica kursowa „kupna” i sprzedaży” wynosiła w dniu uruchomienia kredytu 4,4%, podniesiona następnie w 2009 r. decyzją banku do 6 %, Została ona obniżona w lutym 2015 na skutek działań Komisji Nadzoru Finansowego do 3 %. Wbrew stanowisku pozwanego, czynniki mające wpływ na kurs kupna i kurs sprzedaży banku nie były obiektywne a już zdecydowanie nie były zrozumiałe dla konsumenta. Przywołania wymaga, że w § 2 ust. 2 i 4. Regulaminu bank wskazał, że decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez bank z uwzględnieniem następujących czynników: bieżących notowań kursów walut na rynku międzybankowym, podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynności rynku walutowego, stanu bilansu płatniczego i handlowego. Z zapisu tego wynika jednoznacznie, że kursy te

Sygn. akt I C 64/20

ustalał bank (...) z uwzględnieniem nie tylko nieobiektywnych kryteriów (niemożliwych też do ustalenia przez konsumenta) ale też bez wskazania jakiegokolwiek weryfikowalnego mechanizmu podejmowania decyzji na podstawie tych kryteriów. Konsument podlegał zatem w całości mocy decyzyjnej banku.

Mechanizmy stosowane przez pozwanego bank przy konstruowaniu zapisów umownych były rażąco niekorzystne dla konsumenta, nakładając na niego niewspółmierne obowiązki i przerzucając nie tylko w całości ryzyko związane ze zmianą kursu (...) ale też wprowadzając takie mechanizmy ustalania tego kursu, które były niezrozumiałe a sam sposób ich tworzenia czynił je nieprzewidywalnymi w dniu zawarcia umowy. Rażąco niekorzystne dla konsumenta było nadto nałożenie obowiązku przeliczenia kwoty kredytu wyrażonej w PLN na (...) w pozwanym banku w dniu uruchomienia kredytu po kursie kupna banku (niższym) a następnie obowiązek dokonywania spłaty rat w PLN po to, by wymusić na nim zakup (...) w banku po kursie sprzedaży banku (wyższym). Mając to na względzie Sąd uznał powołane trzy zapisy umowne (§ 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4) za niedozwolone klauzule konsumenckie.

Powyższe zapatrywania Sądu znajdują także potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 29 października 2019 r. (sygn. IV CSK 309/18, opubl. OSNC 2020/7-8/64, OSP 2020 nr 4, poz. 30, str. 18), SN stwierdził, że niedozwolone (nieuczciwe) w rozumieniu art. 385¹ § 1 KC są postanowienia umowy kredytu bankowego (art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2187 ze zm.), denominowanego w obcej walucie, kształtujące prawa i obowiązki konsumenta–kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia pieniężnego (art. 358 KC) od woli banku udzielającego kredytu. Dotyczy to w szczególności odwołania się w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli tego banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

W tym miejscu Sąd wskazuje, że za niedozwoloną klauzulę konsumencką uznał także § 3 ust. 3 umowy, którym kredytobiorca upoważnił bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50 % różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem faktycznie wniesionym przez kredytobiorcę t.j. 2019,92 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Ubezpieczenie niskiego wkładu kredytu stanowiło jedną z form zabezpieczenia kredytu, niemniej to bank decydował się na udzielenie kredytu na zakup nieruchomości bez

wymaganego wkładu kredytobiorcy. Zauważyć należy, że stronami takiej umowy ubezpieczenia był bank oraz zakład ubezpieczeń, nie zawierał takiej umowy konsument. Pozwany bank odmówił udostępnienia treści tej umowy, niemniej pełnomocnik pozwanego na rozprawie (k. 398) potwierdził, że to bank był stroną umowy ubezpieczenia i opłacał z tego tytułu składki a powód zobligowany był do zwrotu tych składek powodowi. Mając na względzie tak skonstruowany zapis, który nakładał wyłącznie na konsumenta obowiązek pokrycia składki ubezpieczenia do zapłaty której zobowiązany był bank i to w celu zabezpieczenia ryzyka podjętego przez bank przy udzieleniu kredytu, Sąd uznaje go za klauzulę abuzywną. Niewątpliwie została ona narzucona jednostronnie konsumentowi, nie stanowi głównych świadczeń stron, ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta. Skoro bowiem to bank podejmuje jednostronnie decyzje o udzieleniu kredytu, powinien ponieść związane tym ryzyko, także to dotyczące zbyt niskiego wkładu kredytobiorcy. Nie sposób uznać za zgodne z dobrymi obyczajami nakładanie wyłącznie na konsumenta obowiązku zapłaty składki z tego tytułu, albowiem prowadzi to do nieuzasadnionego uprzywilejowania przedsiębiorcy względem konsumenta. Przedsiębiorca całe ryzyko związane z udzieleniem kredytu w takiej konfiguracji nakłada na konsumenta, pomimo że to on w efekcie korzysta na jego udzieleniu uzyskując odpowiednią prowizję oraz oprocentowanie. Takie działanie nie może spotkać się z aprobatą Sądu, tym bardziej że bank zawierając umowę ubezpieczenia

Sygn. akt I C 64/20

na kolejne okresy oraz pobierając od powoda składkę z tego tytułu nie podjął żadnych czynności celem ustalenia czy wartość nieruchomości wzrosła i pokrywa w całości wkład, co w sprawie niniejszej jest o tyle istotne, że w momencie pobierania drugiej składki powód budował już na gruncie dom, a w momencie pobierania trzeciej składki dom powoda był już wybudowany co przełożyło się na znaczne zwiększenie wartości gruntu stanowiącego zabezpieczenie kredytu.

Bezskuteczność powołanych wyżej czterech zapisów umownych powoduje w konsekwencji brak możliwości powoływania się przez strony w toku niniejszego postępowania na wynikające z nich konsekwencje (art. 385¹ § 1 kc). Interpretacja ta jest zgodna z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego również wynika, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 13/93, warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonoego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę - ze szkodą dla konsumenta - w oparciu o ten warunek (por. wyroki z dnia 21 grudnia 2016 r. C-154/15, C-307/15 i C-308/15, pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie C-483/16, pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, pkt 41 i 44).

Wylimitowanie z umowy kredytu powołanych zapisów prowadzi do daleko idących konsekwencji. Sąd zauważa, że trzy pierwsze klauzule dotyczyły głównych świadczeń stron, bowiem zawierały mechanizm wyliczenia zobowiązania powoda oraz sposób i wysokość jego spłaty. Analizując zatem treść umowy z dnia 7.08.2007 r. z pominięciem tych niedozwolonych klauzul należy dojść do wniosku, że umowa nie zawiera istotnych kwestii pozwalających ustalić w jaki sposób konsument ma spłacić swoje zobowiązanie i w jakiej konkretnie wysokości ustalonej w walucie waloryzacji kredytu a zatem (...) a nadto jakiej jest ono wysokości.

Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. O tym, czy umowa może być utrzymana, decyduje zatem prawo krajowe, i musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia, zgodnie z którym niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyroki z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, B. E. ?ol de (...) SA przeciwko J. C., pkt 66 – 69, z dnia 30 maja 2013 r., w sprawie C-488/11, D. A. B., K. G. przeciwko J. B., pkt 57, 60, z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, U. B. i C., pkt 28, z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, E. R., H. R. przeciwko F. a.s., (...):EU:C:2016:283, pkt 97, z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie C- 421/14, (...) SA przeciwko

J. G., (...):EU:C:2017:60, pkt 71, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 39-40). por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach C-70/17 i C-179, A. B. i B., pkt 57 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 41, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC - Zb. dodatkowy 2021 nr B, poz. 20, str. 106).

Odpowiedzi w treści prawa krajowego w tym zakresie poszukiwać należy w art. 58 § 1-3 kc, który stanowi, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest

Sygn. akt I C 64/20

nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Za niewątpliwie sprzeczną z ustawą oraz zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 kc) należy uznać omawianą w sprawie niniejszej umowę indeksowaną kursem franka szwajcarskiego ((...)), w której naruszono zasadę swobody kontraktowej (art. 353¹ kc) narzucając kredytobiorcy zapisy dotyczące głównych świadczeń stron stanowiące niedozwolone klauzule konsumenckie, po których wyeliminowaniu utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe z uwagi na brak mechanizmów służących ustaleniu wysokości wzajemnych świadczeń. Efekt uznania bezskuteczności § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 umowy jest bowiem taki, że nie sposób ustalić wysokości zobowiązania konsumenta oraz wysokości rat, jaką powinien on spłacać, brak jest w umowie innych zapisów pozwalających ustalić te kwestie, a w świetle postulowanych przez obie strony okoliczności nie sposób odczytać zgodnych oświadczeń woli na zasadzie ich wykładni (art. 65 kc). W konsekwencji umowa zawarta przez strony jest nieważna.

Zgodnie z powołanym wyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, jeżeli nieważność (bezskuteczność) całej umowy jest dla konsumenta niekorzystna, może on zapobiec jej w ten sposób, że udzieli następczej „świadomej, wyraźnej i swobodnej” zgody na niedozwolone postanowienie, przez co wyeliminuje źródło wadliwości umowy. Podczas rozprawy w niniejszej sprawie powód - kredytobiorca wyraził zdecydowane żądanie uznania umowy za nieważną wskazując na świadomość konsekwencji jakie się z tym wiążą. Sąd nie znalazł w sprawie niniejszej podstaw do utrzymania umowy w mocy w pozostałym zakresie poza wyeliminowanymi bezskutecznymi zapisami z uwagi na brak ku temu podstaw prawnych. Żadna ze stron nie zawarłaby bowiem umowy, w której nie zostały określone najistotniejsze świadczenia (art. 58 § 3 kc), a zastępowanie bezskutecznych zapisów innym rodzajem waloryzacji, w tym kursem średnim NBP nie znajduje podstaw prawnych. Taka możliwość następowalaby tylko w ramach ugody zawartej przez strony, do czego zarówno powód jak i pozwany nie byli skłonni.

W konsekwencji uznania umowy za nieważną, każda ze stron uprawniona jest żądać od drugiej zwrotu uzyskanego w jej wykonaniu świadczenia. Podstawą takiego roszczenia jest art. 410 § 1 kc w zw. z art. 405 kc, albowiem świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, co oznacza że podlega ono zwrotowi. W myśl art. 405 § 2 kc, świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Ten natomiast kto uzyskał świadczenie nienależne, obowiązany jest do jego zwrotu (art. 410 § 1 kc w zw. z art. 405 kc).

Powód w objętym pozwem okresie 1.10.2007 r. do 20.01.2015 r. spełnił na rzecz pozwanego świadczenie w wysokości 95.538 zł, natomiast w okresie 19.02.2015 r. do 20.09.2019 r. świadczenie w łącznej wysokości 16.622,63 CHF i uprawniony był do żądania zwrotu wpłaconych sum w całości. Powód dochodził jednakże w niniejszej sprawie zwrotu różnicy pomiędzy kwotami wpłaconymi, a takimi jakie by był zobligowany uiszczać gdyby kredyt nie był obciążony ryzykiem kursowym przy ustaleniu wartości kredytu uzyskanego umową pozbawioną kwestionowanej indeksacji. Według wyliczeń powoda stanowiących integralną część pozwu (k. 416-416v), którym pozwany nie zaprzeczył (art. 230 kpc i art. 210 § 2 kpc) należność powoda z tego tytułu wynosiła 23.957,76 zł i 7.056,98 CHF. Kwesta poprawności wyliczeń powoda ma charakter drugorzędny, albowiem żądana pozwem suma niewątpliwie zawiera się w wysokości kwot wpłaconych pozwanemu i już tego tytułu należy jest jej zwrot.

Sygn. akt I C 64/20

Z uwagi na nieważność umowy kredytu oraz nienależność wszystkich płynących stąd świadczeń, mając na względzie że pozwany nie podniósł w niniejszym postępowaniu zarzutu zatrzymania, powództwo w tym zakresie uwzględniono.

Jednocześnie zważywszy na bezskuteczność zapisów umownych dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu oraz nieważność umowy w całości, nienależne były także uiszczone przez powoda składki na poczet tego ubezpieczenia. W dniu 6.12.2010 r. powód na poczet tych składek uiszczył kwotę 1882,16 zł, a w dniu 2.12.2010 r. kwotę 1205,15 zł, Sąd uznał zasadność powództwa w tym zakresie.

O odsetkach orzeczono w trybie art. 481 kc w zw. z art. 455 kc i 476 kc. Pozwany zobowiązany był do zwrotu należności, świadczenia jednak nie spełnił zatem powód uprawniony był do naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od całej postulowanej kwoty. Wezwanie do zapłaty powód odebrał dnia 23.12.2019r., powód natomiast domaga się odsetek od daty 28.12.2019r. i żądanie w tym zakresie zostało przez Sąd uwzględnione. Nie były słuszne zarzuty pozwanego, że należałoby wyznaczyć dłuższy termin zapłaty, skoro z zasady odmawiał on respektowania praw powoda. Wyznaczenie dłuższego terminu na zapłatę miałoby w takiej sytuacji charakter wyłącznie iluzoryczny, bowiem pozwany nie zamierzał ani nie zamierza dobrowolnie spełnić dochodzonego w sprawie mniejszego świadczenia. Kwestia tzw. roszczeń frankowych jest pozwanemu od lat znana i winien on spodziewać się wezwania do zapłaty w każdej sprawie, w której stosował powołane wyżej abuzywne zapisy umowne. Jednocześnie pozwany jest bankiem, instytucją finansową posiadającą zarówno środki pieniężne oraz zasoby ludzkie pozwalające dokonać analizy oraz spełnienia świadczeń w przeciągu niewielkiej ilości czasu, w tym wypadku 3 dni.

Rozstrzygnięcie o kosztach:

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie 98 § 1 i 3 kpc, obciążając nimi pozwanego jako przegrywającego sprawę w całości. Na koszty poniesione przez powoda składały się 1000 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa prawnego w wysokości 5.400 zł wynikające z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

sędzia Kajetan Kosterkiewicz